

Sygn. akt II Ka 30/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 marca 2018r.

Sąd Okręgowy w Koninie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący : SSO Agata Wilczewska

Protokolant : st. sekr. sąd. Irena Bąk

po rozpoznaniu w dniu 16 marca 2018r.

sprawy **T. B.**

obwinionego z art. 86§1k.w.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Koninie

z dnia 21 listopada 2017r. sygn. akt II W 1330/16

I. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok.

II. Zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane wydatki za postępowanie odwoławcze w kwocie 50zł i wymierza mu opłatę w kwocie 40zł za to postępowanie.

Agata Wilczewska

Sygn. akt: II Ka 30/18

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 listopada 2017 r. Sąd Rejonowy w Koninie, sygn. akt II W 1330/16, obwinionego T. B. uznał za winnego tego, że w dniu 22.05.16r. o godzinie 17.55 w miejscowości C. na drodze publicznej, nie zachowując należytej ostrożności, spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że prowadząc motocykl marki Y. o nr rej. (...) nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającego go pojazdu typu czterokołowiec J. o nr rej. (...) jadącego w tym samym kierunku w wyniku czego doprowadził do kolizji, tj. popełnienia wykroczenia z art. 86 § 1 k.w. i za to na podstawie art. 86 § 1 k.w. w zw. z art.24§1i3k.w. wymierzył mu karę grzywny w kwocie 400 zł.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca obwinionego T. B. zaskarżając go w całości. Na podstawie art. 427§2k.p.k. i art.438k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w. orzeczeniu zarzucił:

1. Obrazę prawa procesowego, która miała bezpośredni wpływ na treść wyroku, a mianowicie:

a) art.82§1i2k.p.w. w zw. z art.413§1pkt4 oraz§2pkt1k.p.k. i 81k.p.w.w zw. z art.399k.p.k. w zakresie w jakim Sąd skazał obwinionego za wykroczenie z art.86§1k.w., mimo iż zarówno z treści wniosku, wyroku nakazowego oraz zaskarżonego wyroku wynika, że zarzut został zakwalifikowany

z art.87§1k.w., tj. za prowadzenie pojazdu mechanicznego w ruchu lądowym w stanie po użyciu alkoholu lub podobnie działającego środka,

a w toku postępowania Sąd nie uprzedził obwinionego o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej czynu;

b) art.8k.p.w. w zw. z art.5§1i2k.p.k. stanowiącego, że obwinionego uważa się za niewinnego, dopóki wina jego nie zostanie udowodniona i stwierdzona prawomocnym wyrokiem, a nie dające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść obwinionego – w zakresie w jakim sąd, pomimo istniejących wątpliwości, nie rozstrzygnął ich na korzyść obwinionego. W szczególności wobec braku dostatecznych dowodów świadczących o winie obwinionego, tj. śladów na jezdni z których można odtworzyć tor jazdy pojazdów uczestniczących w kolizji oraz w oparciu o niepełną i niejasną opinię, uznał iż to obwiniony naruszył zasady w ruchu drogowym, tj. zasadę szczególnej ostrożności oraz zachowania odpowiedniego odstępów podczas wyprzedzania, mimo iż z okoliczności sprawy wynika, że to kierowca quada w czasie, gdy był wyprzedzany naruszył zasady ruchu drogowego;

c) art.8k.p.w. w zw. z art.7k.p.k. w zakresie w jakim ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd nie odpowiadała wymogom przewidzianym

w tym przepisie, a w szczególności dokonana została z naruszeniem zasad logiki i doświadczenia życiowego oraz całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, tj.:

- w zakresie w jakim sąd błędnie uznał, że sporządzona na potrzeby postępowania opinia była zupełna, kompletna, zrozumiała i jasna, podczas gdy przeczy temu jej treść, na którą wskazuje sam sąd I instancji, eliminując z niej opis toru jazdy motocykla przed zdarzeniem. Wartość dowodową opinii wyklucza w szczególności fakt, iż pierwotna opinia została wykonana bez przeprowadzenia oględzin pojazdu, po drugie w pierwszej opinii oraz opinii uzupełniającej nie sporządzono pomiarów pojazdów, w szczególności pod kątem wymiarów poszczególnych elementów pojazdów (wysokości

i szerokości), odległości między płaszczyzną wyznaczoną przez wewnętrzną część lewej, tylnej opony quada, a płaszczyzną wyznaczoną przez tłumik końcowy quada. Z opinii nie wynika, aby dokonano oględzin przedniego koła motocykla i widełek, nie wyjaśniono w jaki sposób mogło dojść do zgięcia osi quada i zakleszczenia motocykla jednocześnie nie pozostawiając żadnych śladów na przedniej części motocykla, wreszcie nie ustalono w jaki sposób przy mechanizmie powstania uszkodzeń zaprezentowanym w opinii nie doszło do uszkodzenia lewego, tylnego kierunkowskazu quada;

- w zakresie w jakim sąd nie wyjaśnił wzajemnych sprzeczności między treścią opinii z dnia 13.02.17r., treścią zeznań T. P. oraz Ż. P., w różny sposób opisujących tor jazdy quada względem osi i krawędzi jezdni bezpośrednio przez zdarzeniem;

- w zakresie w jakim w oparciu o ww. opinię oraz sprzeczną z nią treść zeznań T. P. oraz Ż. P. sąd odmówił wiary wyjaśnieniom T. B..

Nadto obrońca zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art.87§1k.w. w zakresie w jakim Sąd zakwalifikował czyn oskarżonego z art.86§1k.w.

Stawiając te zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżanego wyroku i uniewinnienie obwinionego od zarzucanego mu czynu.

Sąd odwoławczy zważył co następuje:

Apelacja obrońcy obwinionego T. B. okazała się bezzasadna.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że Sąd I instancji nie dopuścił się naruszenia wskazanych przez obrońcę przepisów art.82§1i2k.p.w. w zw.

z art.413§1pkt4 oraz§2pkt1k.p.k. i 81k.p.w.w zw. z art.399k.p.k. Zakwalifikowanie we wniosku o ukaranie czynu zarzucanego obwinionemu z art.87§1k.w. zamiast

z art.86§1k.w. stanowiło oczywistą omyłkę pisarską, co wynika chociażby z treści stawianego oskarżonemu zarzutu polegającego nie na prowadzeniu pojazdu w stanie po spożyciu alkoholu lub podobnie działającego środka, a na nie zachowaniu należytej ostrożności i spowodowaniu zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowy. To było zresztą przedmiotem prowadzonego postępowania, przedmiotem opinii biegłego, trudno więc nawet zakładać, że obwiniony mógłby być zaskoczony przyjętą kwalifikacją prawną czynu. Ta omyłka, wbrew zarzutom obrońcy została już dostrzeżona i naprawiona w chwili gdy Sąd I instancji wydawał wyrok nakazowy, od którego następnie złożono sprzeciw.

Należy też zauważyć, że niezasadny jest zarzut obrońcy naruszenia prawa materialnego – art.86§1k.w. w sytuacji, gdy obrońca głównie kwestionuje poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne, które doprowadziły do przyjęcia sprawstwa

i winy oskarżonego w zakresie zarzucanego mu wykroczenia. Zarzut naruszenia prawa materialnego, zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, mógłby być postawiony tylko w przypadku nie kwestionowania ustaleń faktycznych.

Przechodząc natomiast do zarzutów błędnej oceny dowodów, która doprowadziła do błędnych ustaleń faktycznych należy stwierdzić, że i te zarzuty nie zasługiwały na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego, dokonana w niniejszej sprawie ocena dowodów została przeprowadzona w sposób szczegółowy, z uwzględnieniem zasad wiedzy, logiki oraz doświadczenia życiowego. Zaskarżone orzeczenie pozostaje, więc w pełni pod ochroną zwłaszcza przepisu art. 7 k.p.k. (w zw. z art. 8 k.p.w.). Sąd Rejonowy precyzyjnie wskazał jakie okoliczności uznał za udowodnione, wyjaśniając które ze zgromadzonych dowodów i z jakiego powodu uznał za wiarygodne, a którym tej wiarygodności odmówił. Tok rozumowania Sądu przedstawiony w pisemnych motywach wyroku (mimo pewnych niedoskonałości tego uzasadnienia z uwagi na liczne omyłki pisarskie co do nazwisk uczestników i świadków zdarzenia) jest czytelny oraz poprawny logicznie, zaś wywiedzione ostatecznie wnioski oparte zostały w całości na wynikających z materiału dowodowego przesłankach.

Słusznie Sąd podzielił ustalenia wynikające z opinii biegłego, że do kolizji pojazdów doszło na prawym pasie drogi, jak wynikało to z zabezpieczonego rzeczowego materiału dowodowego w postaci usytuowania kawałków uszkodzonych elementów pojazdów na prawym poboczu oraz na podstawie uszkodzeń pojazdów i wynikających z nich ustaleń co do miejsca kontaktowania pojazdów.

Wprawdzie przypuszczenia biegłego co do istniejącego po stronie obwinionego zamiaru wyprzedzenia quada z prawej strony uznać należało za zbyt daleko idące

i słusznie Sąd I instancji nie podzielił tych ustaleń, jednak nawet gdyby przyjąć, co wynikało też z wyjaśnień obwinionego, że kierowca quada poruszał się nie tylko prawą stroną drogi, a poruszał się wcześniej po różnych jej szerokościach z uwagi na złą nawierzchnię drogi, to tym bardziej takie zachowanie kierowcy quada wymagało od obwinionego zachowania szczególnej ostrożności przed rozpoczęciem manewru wyprzedzania tego pojazdu i upewnienia się, że może ten manewr wykonać w sposób bezpieczny.

Wbrew zarzutom obrońcy biegły dokonał oględzin motocykla przed wydaniem opinii uzupełniającej i jak wynika z tej opinii, analiza uszkodzeń pojazdu nie zmieniła wniosków końcowych opinii.

Reasumując, przeprowadzona przez Sąd Rejonowy ocena dowodów, okazała się trafna, wyczerpująca oraz przekonująco uzasadniona, zaś poczynione na jej podstawie ustalenia faktyczne prawidłowe.

Nie ma również racji autor apelacji podnosząc zarzut obrazy art. 5 § 2 k.p.k.

W pierwszej kolejności należy podkreślić, iż nie można stawiać w sposób uzasadniony zarzutu naruszenia zasady in dubio pro reo powołując się na wątpliwości samej "strony" co do treści ustaleń faktycznych, wymowy dowodów, czy też sposobu interpretacji przepisów prawa. Dla oceny, czy nie został naruszony zakaz z art. 5 § 2 k.p.k. nie są bowiem miarodajne tego rodzaju wątpliwości zgłaszane przez stronę, ale tylko to, czy sąd orzekający w sprawie rzeczywiście powziął wątpliwości w tym zakresie i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść obwinionego.

A zatem w sytuacji, gdy konkretne ustalenie faktyczne zależy jest od dania wiary tej lub innej grupie dowodów, nie można mówić o naruszeniu zasady *in dubio pro reo*. Ewentualne zastrzeżenia, co do oceny wiarygodności konkretnego dowodu lub grupy dowodów rozstrzygane mogą być tylko na płaszczyźnie dochowania przez sąd granic sędziowskiej swobody ocen z art. 7 k.p.k.

Kierunek apelacji obrońcy obwinionego – co do winy, obligował Sąd odwoławczy do kontroli zaskarżonego orzeczenia, także co do orzeczonej wobec obwinionego kary (art. 447 § 1 k.p.k. w zw. z art. 109 k.p.w.).

Mając na uwadze dyrektywy sądowego wymiaru kary (art. 33 k.w.), okoliczności przedmiotowe i podmiotowe czynu obwinionego, które trafnie wyeksponował Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jak również jego właściwości i warunki osobiste, karę grzywny 400 zł należy uznać za adekwatną i sprawiedliwą reakcją na zachowanie obwinionego. Co więcej, kara ta oscyluje w dolnej granicy zagrożenia ustawowego, którą wyznacza treść art. 24 § 1 k.w., a zatem żadną miarą nie można jej uznać za nadmiernie dolegliwą.

Mając na względzie wszystkie przedstawione powyżej okoliczności, Sąd odwoławczy – nie znajdując przy tym uchybień określonych w art. 104 k.p.w. i art. 440 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w., podlegających uwzględnieniu z urzędu i powodujących konieczność zmiany bądź uchylenia zaskarżonego rozstrzygnięcia – na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w. orzekł jak w wyroku.

Na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.w. oraz art. 118 § 1 k.p.w. w zw. z § 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. z 2001 r., Nr 118, poz. 1269), Sąd Okręgowy zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze

w kwocie 50 zł. Nadto na podstawie art. 3 ust. 1, art. 8 i art. 21 pkt. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jedn.: Dz. U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 ze zm.) wymierzył mu opłatę w kwocie 40 zł

Agata Wilczewska